

*Sejm w opinii społecznej*

*(komunikat z badań - część II)*

**Ewa Karpowicz, Krystyna Lelińska**

**28 sierpnia 1991**



**Kancelaria Sejmu  
Biuro Studiów i Ekspertyz**

## Wstęp

Opracowanie niniejsze jest drugą częścią komunikatu z badań socjologicznych, których głównym celem było poznanie opinii społecznych na temat Sejmu, dotarcie do niektórych uwarunkowań tworzenia się tych opinii, a także próba określenia ich społecznych skutków<sup>1</sup>.

Zawiera ono dane uzyskane w wypowiedziach respondentów, w których odzwierciedlają się ich postawy społeczne wobec zachodzących w naszym kraju zmian ustrojowych.

Przedstawione poniżej wyniki badań dotyczą w szczególności następujących kwestii:

- postrzeganej hierarchii problemów społecznych,
- wartości stanowiących podstawę budowy systemu demokratycznego,
- stopnia akceptacji zachodzących przemian systemowych,
- postulowanych rozwiązań ustrojowych,
- preferowanych praw i wolności obywatelskich.

Ukształtowane w tych sprawach opinie stanowią istotny element świadomości społecznej tworzonej, najogólniej rzecz biorąc, przez zinternalizowane wartości i oparte na nich postawy wobec zjawisk i procesów społecznych.

Świadomość społeczna przejawia się m. in. w ocenach dotyczących poczynąń władz i wszelkich instytucji życia publicznego, w tym także działalności Sejmu.

W badaniach przyjęto więc założenie, że ocena Sejmu dokonywana przez każdego obywatela jest uzależniona od przyjętych przez niego opcji politycznych, orientacji społecznych i wyznawanych wartości - one bowiem stanowią "psychologiczne podłoże" szczegółowych ocen i poglądów.

Określenie siły związku zachodzącego pomiędzy przejawianymi wartościami i postawami społecznymi a stosunkiem do działalności Sejmu wymaga zastosowania szeregu analiz statystycznych w oparciu o korelacje zmiennych; tak pogłębiona analiza zostanie przedstawiona w raporcie końcowym z badań.

Obecnie prezentujemy tylko najbardziej charakterystyczne dane świadczące o nastawieniu Polaków do demokracji i przemian u-strojowych.

## I. PERCEPCJA PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH

Ocena znaczenia problemów przejawiających się w różnych dziedzinach życia jest niewątpliwie wyrazem deprivacji ważnych dla społeczeństwa potrzeb.

O skali niezaspokojenia poszczególnych potrzeb świadczy analizowana w naszych badaniach hierarchia problemów uznanych za uciążliwe społecznie.

Respondentom przedstawiono listę 16 problemów ujawniających się obecnie w naszym kraju w sferze gospodarczej, politycznej i społecznej. Respondenci mieli za zadanie wybrać pięć najbardziej - ich zdaniem - dotkliwych dla społeczeństwa.

Na plan pierwszy pod względem liczby wskazań wysunęły się kwestie materialne, związane z pogarszającymi się ekonomicznymi warunkami życia

---

<sup>1</sup> Badania były zaprojektowane i przygotowane przez Dział Badań BSE, a przeprowadzone w dniach 24 i 25 czerwca br. za pośrednictwem ankietatorów z OBOP na 1000 osobowej próbie reprezentatywnej wyłonionej spośród dorosłej ludności kraju. Por. Raport Biura Studiów i Ekspertyz "Sejm w opinii społecznej" (komunikat z badań - cz. I) z dnia 28 sierpnia 1991

obywateli. Zdecydowana większość respondentów ocenia jako dolegliwość "niskie zarobki - spadek poziomu życia"(88,9%). Tylko co dziesiąty badany pominął tę kategorię w swych wyborach. Kolejnym problemem bytowym wymienianym przez respondentów jest "brak mieszkań" (61,9% wskazań).

Niemal 3/4 respondentów (71,7%) uznało "wzrost bezrobocia" za istotny problem, co wskazuje wyraźnie, że silne zagrożenie utratą pracy odczuwa znaczna część społeczeństwa polskiego - większa od liczby faktycznie bezrobotnych.

W grupie problemów gospodarczych najczęściej zwracano uwagę na "złą sytuację w rolnictwie, brak zbytu na produkty rolne". Wskazało na nią 47,3% badanych.

"Recesja gospodarcza, zmniejszenie produkcji przemysłowej" należy do podstawowych problemów zdaniem 32,8% respondentów, a "wysokie podatki" stanowią istotną dolegliwość dla 23,4% badanej populacji.

Ocena funkcjonowania służb publicznych, instytucji socjalnych i kulturalnych oraz wymiaru sprawiedliwości była zróżnicowana.

Najwięcej negatywnych opinii w tej grupie spraw wyrażono na temat działalności opieki zdrowotnej: 32,6% badanych wskazało na "złe funkcjonowanie służby zdrowia", 14,8% respondentów zwróciło uwagę na "słaby poziom szkolnictwa i jego złą organizację", taka sama liczebnie grupa źle oceniła "funkcjonowanie służb publicznych: poczty, komunikacji, telefonów itp.". Niemal co dziesiąty respondent (9,2%) uznał za właściwe wskazać na "upadek wielu instytucji kulturalnych (bibliotek, domów kultury itp.). Znacznie mniej krytycznie oceniono działanie wymiaru sprawiedliwości; 6,1% wskazało na "nieprawidłowe funkcjonowanie sądów".

W grupie problemów, które można by określić mianem "politycznych" najwięcej wskazań uzyskała kategoria "brak jasnej wizji ustroju społecznego". Wymieniło ją 24,5% respondentów. "Niepełne rozliczenie prominentów dawnego systemu" uznało za poważny problem 14,3% badanych, a "brak postępu w rozwoju demokracji" - 11,4%.

Najmniejszą liczbę wskazań spośród wszystkich zawartych w całym pytaniu kategorii uzyskał "brak organizacji (partii), które reprezentowałyby interesy różnych grup społecznych" - 4,0%.

Powyższe dane wskazują wyraźniej że najsilniej akcentowane były problemy natury materialnej związane bezpośrednio z poziomem życia obywateli. Na niskie zarobki, wzrost bezrobocia i brak mieszkań wskazywało znacznie więcej niż połowa respondentów. Trudności związane z funkcjonowaniem instytucji publicznych w sferze socjalnej oraz negatywne zjawiska natury politycznej uzyskiwały relatywnie mniej wskazań. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że czwarta część społeczeństwa polskiego ujawniła niepokój wynikający z braku jasnej wizji naszego ustroju społecznego. Przeczy to - naszym zdaniem - obiegu, szeroko rozpowszechnionej opinii, iż Polacy zainteresowani są wyłącznie osobistym losem. Przypuszczać można (a potwierdzi to zapewne analiza korelacji zmiennych), że społeczeństwo polskie dostrzega silny związek między rozwiązaniami ustrojowymi a poziomem życia obywateli.

## II. WYZNAWANE WARTOŚCI DEMOKRATYCZNE

Jak sygnalizowano we wstępie, koncepcję niniejszych badań oparto na założeniu, że wyznawane przez jednostkę wartości określają w dużej mierze jej stosunek do wszelkich zjawisk i procesów otaczającego ją świata. Sposób rozumienia pojęcia "demokracja", wartości związane z demokratycznym systemem społeczno – politycznym są więc istotnym wyznacznikiem m. in. ocen dotyczących percepcji Sejmu.

W przeprowadzonych badaniach próbowano ustalić, jak rozumiany jest termin

"demokracja" i jakie wartości utożsamia się z tym pojęciem.

W jednym z pytań ankiety poproszono respondentów o podanie własnej definicji terminu "demokracja" i wskazanie, co stanowi jej istotę. Okazało się, że społeczeństwo różnorodnie pojmuje treść tego pojęcia.

Dla 25% badanych demokracja oznacza po prostu wolność, swobodę, nieskrępowane działanie. Ta grupa respondentów nie precyzowała bliżej zakresu tej wolności ani nie wskazywała dziedziny, której wolność miałyby dotyczyć.

Nieco mniej badanych - 22,3% kojarzyła demokrację przede wszystkim z wolnością słowa, prasy, swobodą wypowiedzi, likwidacją cenzury.

Równość wobec prawa stanowi istotę demokracji dla 16,9% respondentów; 13,0% uznaje, iż demokracja oznacza wpływ społeczeństwa na decyzje podejmowane przez władze.

Inne sposoby rozumienia tego pojęcia ujawniały się w wypowiedziach znacznie rzadziej; wolność wyznania i sumienia wymienia 8,3% badanych; 5,3% sądzi, że demokracja to dobrobyt (poprawa warunków życia i sytuacji gospodarczej); 4,6% - że to sprawiedliwość społeczna; 4,5% uważa, że to równość szans życiowych, 3,6% dostrzega w demokracji przede wszystkim pluralizm polityczny. Prawo do pracy wymieniło 2,2% respondentów, niepodległość i suwerenność narodu polskiego - 1,6%.

Warto podkreślić, że 23,1% respondentów nie potrafiło wskazać, czym jest dla nich demokracja, co rozumieją przez to pojęcie.

Próbie ustalenia, jak są cenione pewne wartości związane z systemem demokratycznym służyło pytanie, w którym ocenie respondentów poddano 9 alternatywnych twierdzeń, które dotyczyły trzech "wymiarów" demokracji:

- uczestnictwa społeczeństwa w sprawowaniu władzy i jej kontroli,
- udziału w dystrybucji dóbr materialnych,
- zakresu swobód obywatelskich.

Z każdej pary alternatywnych twierdzeń opisujących określoną "wartość demokratyczną", respondent miał wybrać to twierdzenie, które wyraża, jego zdaniem, wartość cenniejszą dla społeczeństwa.

W sferze uczestnictwa w sprawowaniu władzy najwyższą akceptację zyskało przekonanie, iż "ludzie powinni mieć możliwość uzyskiwania ważnych informacji o poczynaniach władz" (87,2%). Przeciwnego zdania, że "władze nie muszą ujawniać obywatelom ważnych informacji o swoich poczynaniach" było tylko 8,1%<sup>2</sup>.

Twierdzenie, że "każdy obywatel powinien mieć taki sam, jak inni, wpływ na wybór władzy" zyskało aprobatę 80% badanych, a 16,8% wyraziło przeświadczenie, że: "tylko ludzie kompetentni i dobrze poinformowani powinni mieć wpływ na wybór władzy".

Do opinii, iż "decyzje władz powinny być zawsze zgodne z wolą większości społeczeństwa" przychyliło się 69,9% respondentów, a 22,6% akceptowało twierdzenie: że "większość nie zawsze ma rację, więc bywa i tak, że decyzje władz niezgodne z wolą większości - są słuszne".

Jeśli chodzi o udział w dystrybucji dóbr, wysoką akceptację (74,7% badanych) zyskał pogląd, że "zarobki ludzi mogą być bardzo zróżnicowane, bo zawsze powinny zależeć od wkładu pracy, kwalifikacji i przedsiębiorczości". Zwolenników egalitaryzmu płacowego ("zarobki ludzi nie powinny się zbyt różnić, bo każdy człowiek ma podobne potrzeby") było znacznie mniej (23,2%).

W dziedzinie wolności osobistych największą aprobatę zyskało hasło "wszyscy powinni być równi wobec prawa" (89,3%). Twierdzenie, że "ludzie szczególnie zasłużeni powinni być przez prawo uprzywilejowani" wybrało tylko 8,6% badanych.

"Prawo swobodnego wypowiedzania swoich poglądów bez żadnych ograniczeń"

---

<sup>2</sup> Pozostali respondenci nie potrafili dokonać wyboru.

akceptowało 85,4% respondentów, zaś 11,8% uznało, że "powinno się ograniczać prawo wypowiedzenia niektórych poglądów".

Duży odsetek respondentów (62,4%) aprobował jedną z podstawowych wartości demokratycznych, wyrażoną w słowach: "społeczeństwo powinno być tak zorganizowane, aby wszyscy mieli równe szansę życiowe", ale 33,8% zaakceptowało twierdzenie: "doświadczenie uczy, że ludzie różnią się między sobą od urodzenia, więc nie da się im zagwarantować równych szans życiowych".

Mniej niż połowa respondentów (47,4%) akceptuje prawo do "zakładania partii, związków i organizacji bez względu na cele ich działania", a 40,7% jest zdania, że "powinno się ograniczać możliwości zakładania niektórych partii, związków i organizacji".

O tendencji do niezależności poglądów i niechęci do bezwzględnego podporządkowania się przepisom prawa świadczy fakt, że większość badanych (55%) wyraziła przeświadczenie, iż "w pewnych sytuacjach ludzie powinni być posłuszni własnemu sumieniu, nawet gdyby to prowadziło do złamania przepisów". Znacznie mniej respondentów (37,9%) uznało, iż "ludzie zawsze, w każdej sytuacji powinni być posłuszni prawu".

Preferowane przez respondentów wartości stanowiące podstawę funkcjonowania demokracji utworzyły swoistą hierarchię.

Wysoką akceptację zyskały przede wszystkim takie wartości jak równość obywateli wobec prawa, możliwość kontroli władzy i wpływ na jej wybór. Świadczy to o silnym dążeniu do "podmiotowości" społeczeństwa polskiego.

Przyпускаć można, że relatywnie wysoka aprobaata różnicowania dochodów wskazuje na znaczące przemiany świadomości społecznej zachodzące pod wpływem wprowadzania gospodarki rynkowej.

### III. OCENA ZMIAN SYSTEMOWYCH

Stosunek do przemian zachodzących w naszym kraju w ostatnich latach jest ważnym elementem postaw społecznych i politycznych społeczeństwa.

W badaniach starano się uzyskać informacje na temat tych postaw za pośrednictwem dwóch pytań ankiety. W pierwszym z nich poproszono respondentów o dokonanie generalnej oceny zmian ekonomicznych, politycznych i społecznych zachodzących już w Polsce i porównanie obecnego stanu rzeczy z okresem poprzedzającym ich wprowadzenie.

Z odpowiedzi wynika, że niemal połowa badanych ma przychylny stosunek do tych zmian; 2,7% respondentów wyraziło "bardzo pozytywną" opinię o zachodzących przemianach, 45,6% - "raczej pozytywną". Co trzeci respondent miał krytyczny stosunek do przemian ustrojowych; 26,4% ujawniło "raczej negatywny" do nich stosunek, 8,0% "zdecydowanie negatywny".

Znamienny jest fakt, że 17,2% reprezentatywnej próby dorosłej ludności kraju nie było w stanie dokonać jakiegokolwiek oceny przemian społeczno - gospodarczych w kategoriach wartościujących. Ta grupa respondentów stwierdziła, że trudno jej sformułować własny stosunek do tych przemian.

Punktem odniesienia dla ocen ujawnionych w analizowanym powyżej pytaniu było porównanie procesów występujących w ostatnich dwóch latach z tzw. "okresem minionym", czyli z funkcjonowaniem ustroju socjalistycznego. Na obecnym etapie analizy danych trudno ustalić, czy w ogólnikowo sformułowanym pytaniu respondenci oceniali przede wszystkim odczuwane w chwili obecnej skutki zachodzących przemian, czy też raczej samo podejmowanie prób odchodzenia od zasad dawnego systemu. Wątpliwość tę rozstrzygnie pogłębiona analiza danych (oparta na korelacjach zmiennych).

Generalny stosunek do zachodzących w Polsce zmian pozbawiony elementu

relatywizmu (porównania z dawnym ustrojem) ujawnił się w pytaniu, czy, ogólnie biorąc, zachodzące zmiany są zmianami "na lepsze", czy "na gorsze". Tak sformułowane pytanie sugerowało już wyraźnie, że ocenie mają być poddane efekty przemian; 30,3% respondentów uznało, iż w kraju zachodzą zmiany "na lepsze", 32,6% było przeciwnego zdania. Znacząca część badanych - 27,7% oświadczyło, że ich zdaniem "nic się w Polsce nie zmieniło", zaś 9,5% respondentów w ogóle nie potrafiło sformułować swojej opinii na ten temat.

Analiza powyższych danych upoważnia do jednego ogólnego wniosku: znaczna część społeczeństwa akceptuje odejście od zasad systemu socjalistycznego i docenia potencjalne możliwości tkwiące w nowych rozwiązaniach ustrojowych. Jednak dotychczasowa skuteczność tych przemian oceniana jest bardziej krytycznie: ok. 1/3 społeczeństwa wypowiada się o nich pozytywnie, tyleż samo - negatywnie, zaś co trzeci obywatel ma trudności z ich jednoznaczną oceną.

#### IV. POSTULOWANE ROZWIĄZANIA USTROJOWE

Niezależnie od analizy społecznych ocen związanych z zachodzącymi już zmianami ustrojowymi i zaistniałymi przeobrażeniami, starano się również w badaniach wysondować preferencje społeczeństwa dotyczące rozwiązań systemowych, które należałoby wprowadzić w życie.

W jednym z pytań ocenie poddano cztery hipotetycznie warianty ustrojowe ukształtowane formalnie w oparciu o dwa kryteria:

- dominujący typ własności,
- jedno- lub wielopartyjność.

Najwięcej zwolenników (42,7%) uzyskał "system oparty na pluralizmie politycznym (bez dominacji jednej partii), z przewagą własności prywatnej". Znacznie mniejsza, choć również liczna grupa badanych (26,1%) wybrała opcję opartą na "przewadze własności państwowej i pluralizmie politycznym (wielopartyjności)".

Niewielu było zwolenników "systemu, w którym dominuje jedna partia i przeważa własność państwowa, (jego egzemplifikacją był ustrój funkcjonujący w naszym kraju do roku 1989) - 8,8%. Najmniej wskazań uzyskał "system z dominacją jednej partii i przewagą własności prywatnej" - 6,6%. Ponad 16% respondentów nie potrafiło dokonać wyboru preferowanego ustroju ekonomiczno - politycznego stwierdzając, że "nie wie" jaki system byłby najlepszy w naszym kraju.

Analiza rozkładu odpowiedzi, dokonana z punktu widzenia dwóch uwzględnionych w pytaniu elementów systemowych (typu własności i pluralizmu politycznego) prowadzi do następujących wniosków:

- w społeczeństwie polskim występuje ogromna przewaga zwolenników pluralizmu politycznego, wyrażonego poprzez system wielopartyjny (68,8%) nad zwolennikami dominacji jednej partii (15,0%),
- liczniejsza jest zbiorowość Polaków aprobujących własność prywatną (48,9%) niż grupa opowiadająca się za dominacją własności, państwowej (34,9%).

A oto odpowiedzi respondentów, udzielone w pytaniu "Kto powinien decydować o kształcie ustrojowym naszego państwa?" Respondentów poproszono o wybór jednego z trzech "podmiotów", którym powinno się - ich zdaniem - przypisać rolę głównego decydenta w tej zasadniczej dla kraju i społeczeństwa sprawie. Zdecydowanie najliczniejsza grupa badanych (72,1%) opowiedziała się za koncepcją, w myśl której decydowałiby o tym "wszyscy obywatele poprzez referendum". Znacząco mniej respondentów: 12,6% oddałoby sprawy decydowania o rozwiązaniach ustrojowych "posłom na Sejm", 9,3% optuje za koncepcją kształtowania zasad ustrojowych przez Prezydenta. Niecałe 6% nie potrafiło ustosunkować się do tej sprawy.

Bardziej szczegółowa kwestia ustrojowa została podniesiona w pytaniu dotyczącym struktury przyszłego parlamentu. Za dwuizbowością opowiada się 41,9% (przewidując w nim miejsce dla Sejmu i Senatu), 34,5% badanych optuje na rzecz parlamentu jednoizbowego, 23,6% - a więc niemal co czwarty respondent nie zajął stanowiska w tej sprawie.

## V. PRAWA I WOLNOŚCI OBYWATELSKIE

Wśród cenionych przez społeczeństwa wartości ważne miejsce zajmują prawa i wolności obywatelskie.

W badaniach próbowano ustalić: jakie prawa obywatelskie powinny być w naszym kraju bezwzględnie zagwarantowane<sup>3</sup>, z jakich można ewentualnie zrezygnować, a jakie należałoby w naszych rozwiązaniach prawnych pominąć.

Ocenie respondentów poddano katalog 10 praw i wolności dotyczących sfer: uczestnictwa w sprawowaniu władzy, zabezpieczeń socjalnych oraz zakresu wolności poczynañ w dziedzinie gospodarczej.

Wśród wymienionych w pytaniu praw uwzględnione były zarówno takie, z którymi społeczeństwo polskie stykało się od dziesięcioleci, jak i takie, które niedawno zaczęto dopiero wprowadzać w życie.

Analiza odpowiedzi na w/w pytania wykazała, że wszystkie zawarte w katalogu prawa i wolności obywatelskie wymagają, zdaniem większości badanych, bezwzględnych gwarancji prawnych. Stopień aprobaty dla poszczególnych uprawnień był jednakże znacząco zróżnicowany.

Wolność wyznania (możliwość swobodnych praktyk religijnych bez względu na wyznawaną wiarę) zyskała najwięcej zwolenników (92,8% badanych). Absolutnej gwarancji domagano się również bardzo często dla wolności słowa, tj. możliwości publicznego wypowiedzania swoich poglądów i przekonań bez obawy o represje (88,6% wskazań).

W sferze "uprawnień gospodarczych" 81,5% respondentów uważa, że powinna być zagwarantowana możliwość podejmowania inicjatyw gospodarczych i prowadzenia własnych przedsiębiorstw.

Wysoka akceptacja własności prywatnej towarzyszy często wysuwanym postulatom dotyczącym zagwarantowania bezpieczeństwa socjalnego. Prawo do bezpłatnego nauczania preferuje 87,1% badanych, prawo do bezpłatnej opieki lekarskiej - 79,8%, a możliwość uzyskania pracy zagwarantowanej przez prawo postuluje 73,6% respondentów.

Z drugiej strony - 63,5% respondentów "pogodziło się" z faktem wolnego rynku pracy - akceptując prawo do otrzymywania zasiłków dla bezrobotnych.

W sferze praw obywatelskich dotyczących udziału w sprawowaniu władzy większość respondentów (79,1%) uznaje za konieczne zagwarantowanie prawa do kontroli władz poprzez większą jawność życia publicznego.

Mniej zwolenników uzyskało prawo kandydowania do władz i dostęp do stanowisk publicznych bez względu na narodowość, wyznanie i płeć, (55,6%).

Jeszcze mniej badanych domaga się bezwzględnej gwarancji dla swobodnego zakładania związków, stowarzyszeń, partii, (53,4%).

Dopuszczalność rezygnacji z prawnych gwarancji była przez respondentów uznawana najczęściej w odniesieniu do: prawa do stowarzyszania się (28,9% stwierdziło, że można z tego prawa zrezygnować), prawa do uzyskiwania zasiłków przez bezrobotnych (23%) i prawa kandydowania do stanowisk publicznych bez względu na narodowość, wyznanie i płeć (22%).

---

<sup>3</sup> termin "bezwzględne gwarancje" użyty w treści pytania ankiety oznacza gwarancje prawne: konstytucyjne i ustawowe.

Tylko 8% badanych sądzi, że nie są potrzebne bezwzględne gwarancje dla własnej przedsiębiorczości ekonomicznej (możliwości prowadzenia własnych przedsiębiorstw).

Respondenci mieli również możliwość wskazania, z których spośród wymienionych praw i wolności obywatelskich powinno się w ogóle zrezygnować.

Stosunkowo najwięcej wskazań tego rodzaju dotyczyło: prawa do kandydowania do władz i dostępu do stanowisk bez względu na narodowość, wyznanie i płeć (11,7%), możliwości otrzymywania zasiłków dla bezrobotnych (9,7%) oraz prawa zakładania stowarzyszeń i partii (5,7%).

Całkowitą rezygnację z posiadania prawa do pracy postulowało tylko 3,6% badanych, z możliwości bezpłatnej opieki lekarskiej – 3%, a z bezpłatnej nauki - 1,9%.

Powyższe wyniki wskazują wyraźnie, że społeczeństwo z jednej strony w zdecydowanej większości pragnie bezwzględnych gwarancji prawnych dla nowych reguł funkcjonowania gospodarki, z drugiej zaś strony postuluje konieczność prawnego zagwarantowania bezpieczeństwa socjalnego (prawa do pracy, bezpłatnej opieki lekarskiej i nauki).

Zaprezentowane w niniejszym komunikacie wyniki badań pozwalają na sformułowanie kilku wniosek, których trafność musi być niewątpliwie zweryfikowana poprzez dalszą, pogłębioną analizę uzyskanych w badaniach danych.

- I. Przemiany ustrojowe zachodzące w naszym kraju dokonały znaczących zmian w świadomości społeczeństwa polskiego. Najważniejsze zmiany polegają na:
  - 1) wysokiej akceptacji szeroko rozumianego "upodmiotowienia społeczeństwa", które może być obecnie realizowane m. in. poprzez odzyskanie podstawowych swobód obywatelskich (takich jak wolność słowa, wyznania i zrzeszania się),
  - 2) znaczącej aprobacie nowego ładu ekonomicznego, (akceptacji własności prywatnej, zróżnicowania dochodów, możliwości podejmowania własnych inicjatyw gospodarczych, wolnego rynku),
  - 3) preferowaniu systemu opartego na pluralizmie politycznym,
- II. Akceptacja przemian polityczno - ekonomicznych jest związana z silną obawą przed negatywnymi konsekwencjami gospodarki rynkowej. Przejawia się to przede wszystkim:
  - 1) lękiem przed bezrobociem, wynikającym z braku gwarancji prawa do pracy,
  - 2) postulowaniem zachowania prawa do bezpłatnej opieki lekarskiej i nauki.

Wnioski powyższe upoważniają do sformułowania generalnej hipotezy, która będzie weryfikowana poprzez dalszą, bardziej pogłębioną analizę wyników badań.

W świadomości społeczeństwa polskiego funkcjonują obecnie dwa krzyżujące się, częściowo rozbieżne, a nawet przeciwstawne modele rozwiązań ustrojowych:

- model liberalno - demokratyczny, oparty na akceptacji własności prywatnej, zróżnicowania dochodów, szeroko stosowanych wolności obywatelskich i pluralizmu politycznego,
- model opiekuńczo-autokratyczny charakteryzujący się dążeniem do egalitaryzmu w sferze materialnej oraz do zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego (poprzez zagwarantowanie prawa do pracy oraz do bezpłatnej nauki i opieki lekarskiej) za cenę większego podporządkowania się regułom narzucanym przez władze.



Bliższa charakterystyka przemian zachodzących w świadomości społecznej, której będzie można dokonać w dalszym etapie badań, pozwoli, jak sądzimy, skuteczniej uwzględnić preferencje społeczne w projektowaniu nowych rozwiązań prawnych.